

Przedmowa autora

Niniejsza książka zawiera dziesięć tekstów (artykułów, rozdziałów z książek, publikacji w pracach zbiorowych) napisanych w ciągu ostatnich 40 lat. Ich wybór, o którym zdecydował Paweł Rodak, pozwala prześledzić drogę – nie tylko moją – prowadzącą od historii książki do historii lektury. Początek tej drogi wyznacza artykuł, który napisałem wraz z Danielem Roche, opublikowany w 1974 roku w trzecim tomie antologii *Faire de l'histoire* pod redakcją Jacques'a Le Goffa i Pierre'a Nory¹. Książka została tam uznana za „nowy przedmiot” badania, który przykuwał uwagę historyków przez 15 lat od ukazania się w 1958 roku pionierskiego dzieła Luciena Febvre'a i Henri-Jeana Martina *Narodziny książki (L'Apparition du livre)*². W latach 60. i 70. XX wieku historia książki była we Francji rozpatrywana i praktykowana jako dziedzina historii kulturowej, łączona ze źródłami masowymi, danymi statystycznymi, podejściem ilościowym – historii, którą Pierre Chaunu określił jako „historię serialną trzeciego stopnia”, a którą należało tworzyć zgodnie z metodologiami właściwymi historii ekonomicznej i historii społecznej. Takie podejście, nastawione

¹ R. Chartier, D. Roche, *Le livre: un changement de perspective*, [w:] *Faire de l'histoire*, red. J. Le Goff, P. Nora, t. 3: *Nouveaux objets*, Éditions Gallimard, Paris 1974. Artykuł ten znalazł się w trzecim tomie poświęconym nowym przedmiotom badań w historiografii. Zob. w niniejszym tomie polskie tłumaczenie: *Książka: zmiana perspektywy* [przyp. tłum.].

² L. Febvre, H.-J. Martin, *L'Apparition du livre*, Éditions Albin Michel, Paris 1958 [wyd. pol.: L. Febvre, H.-J. Martin, *Narodziny książki*, tłum. A. Kocot, M. Wodzyńska-Walicka, posłowie P. Rodak, Wydawnictwa UW, Warszawa 2014 – przyp. tłum.].

na różnice społeczno-zawodowe, przyniosło rzetelną wiedzę o poziomie alfabetyzacji, koniunkturach produkcji wydawniczej czy nierównomiernym występowaniu książki w społeczeństwach *ancien régime'u*. Stworzyło też solidne podwaliny dla dalszych badań.

Teksty pisane przez mnie począwszy od lat 90. XX wieku świadczą o pojawieniu się takich właśnie nowych perspektyw badawczych, inspirowanych przez lektury reprezentujące tradycje badawcze nieznanne historii książki *à la française*. Włoskiemu paleografowi Armandowi Petrucciemu oraz nowozelandzkiemu bibliografowi i profesorowi na Oksfordzie Donaldowi F. McKenziemu zawdzięczamy propozycję zarówno bardziej ambitnej koncepcji kultury pisma, rozpatrywanej od strony jego różnorodnych wytworów i użyć, jak i koniecznego zwrócenia uwagi na materialne formy tekstu – wraz z ich rolą w procesie pisania, wydawania i czytania – które tworzą jego znaczenia. Cykl wykładów wygłoszonych przez Donalda F. McKenziego w 1985 roku w British Library w ramach Panizzi Lectures, zatytułowany *Bibliography and the Sociology of Texts*³, a także książki i artykuły Armanda Petrucciego (*La Scrittura. Ideologia e rappresentazione* z 1986 roku czy studia publikowane w kolejnych tomach serii *Letteratura italiana*, która ukazywała się pod redakcją Alberta Asora Rosy w latach 1982–2000 w wydawnictwie Einaudi)⁴ stworzyły podwaliny dla badań, które połączyły historię tekstów, historię materialnych nośników pisma oraz historię lektury.

³ Donald F. McKenzie swoją serią wykładów zatytułowaną *Bibliography and Sociology of Texts* zapoczątkował w 1985 roku cykl tzw. Panizzi Lectures organizowanych rokrocznie przez British Library, a poświęconych szeroko pojętej problematyce książki. W 1998 roku do wygłoszenia wykładów został zaproszony sam Roger Chartier. Zob. D.F. McKenzie, *Bibliography and the Sociology of Texts* („The Panizzi Lectures”, 1985), The British Library, Londyn 1986 [przyp. tłum.].

⁴ A. Petrucci, *La scrittura. Ideologia e rappresentazione*, Einaudi, Torino 1986 [wyd. pol.: A. Petrucci, *Pismo. Idea i przedstawienie*, tłum. A. Osmólska-Mętrak, red. nauk. J. Kujawiński, Wydawnictwa UW, Warszawa 2010 – przyp. tłum.]; *Letteratura italiana*, red. A. Asor Rosa, t. 17, Torino 1982–2000.

Te prace stanowiły zasadnicze punkty odniesienia i leżały u źródła publikowanych w niniejszym zbiorze tekstów dotyczących reprezentacji pisma w utworach Giambattisty Vica czy Nicolasa de Condorceta oraz roli odgrywanej przez *libro unitario* (rękopiśmienną albo drukowaną książkę obejmującą utwory tylko jednego autora) w powstaniu tzw. funkcji autora [*fonction auteur*] (aby posłużyć się terminem Michela Foucaulta) czy praktyk związanych z lekturą, zwłaszcza praktyk tzw. czytelników masowych [*lecteurs populaires*]. Były one również sposobem na włączenie się w dyskusje toczone wokół samego pojęcia „kultury popularnej”, „kultury ludowej” [*culture populaire*]⁵. W tych studiach widać już znaczenie przypisywane sposobom zapisywania i publikowania tekstów, ich formatowi i rozmieszczeniu na stronie – co stanie się z czasem jeszcze ważniejsze w moich późniejszych pracach naukowych.

Gdy patrzę wstecz, podejście proponowane w studiach, które ukazały się w *Pratiques de la lecture* (1993)⁶ oraz *Culture écrite et société* (książka wydana w 1996 roku zawiera trzy rozdziały z opublikowanej cztery lata wcześniej pracy *L'ordre des livres*)⁷,

⁵ Przy przekładzie francuskiego terminu *culture populaire* decydują się na polskie odpowiedniki „kultura popularna” oraz „kultura ludowa”, a czasami również „kultura plebejska”. W niektórych przypadkach stosują także określenie „kultura masowa” – wtedy, kiedy jest to związane z opozycją między tym, co elitarne, a tym, co masowe. Zob. P. Burke, *Kultura ludowa we wczesnonowożytnej Europie*, tłum. R. Pucek, M. Szczubiałka, Wydawnictwa UW, Warszawa 2009 [tytuł oryginału: *Popular Culture in Early Modern Europe*]; *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, red. B. Geremek, Wrocław 1978. Podobną zasadę stosuję przy tłumaczeniu francuskich terminów *lecture populaire* oraz *lecteur populaire*. Za konsultację w tej kwestii dziękuję profesorom: Tomaszowi Wiśliczowi i Maciejowi Foryckiemu [przyjp. red. tomu].

⁶ R. Chartier, *Du livre au lire*, [w:] *Pratiques de la lecture*, red. R. Chartier, Éditions Payot & Rivages, Paris 1993, s. 79–113. Zob. w niniejszym tomie polskie tłumaczenie: *Od książki do czytania* [przyjp. tłum.].

⁷ R. Chartier, *Culture écrite et société. L'ordre des livres (XIV^e–XVIII^e siècle)*, Albin Michel, Paris 1996; tegoż, *L'ordre des livres. Lecteurs, auteurs et bibliothèques en Europe entre XIV^e et XVIII^e siècle*, Alinéa, Aix-en-Provence 1992 [przyjp. tłum.].

wydaje mi się zaproszeniem do dialogu z koncepcjami wywodzącymi się z krytyki literackiej, a przypisującymi lekturze główną rolę w procesie tworzenia sensu. Wszystkie one natrafiały na ten sam dylemat: jak wyzwolić czytelników spod nieuchronnego podporządkowania się intencjom autora albo lingwistycznej maszyny tekstu, nie popadając jednocześnie w niczym nieograniczoną, wieloraką, wręcz niemożliwą do ogarnięcia różnorodność lektur? W poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie powstały trzy kategorie: „horyzont oczekiwania” w ramach teorii recepcji Hansa Roberta Jaussa, „wartość estetyczna” w ujęciu fenomenologicznym Wolfganga Isera oraz „wspólnota interpretacyjna” w perspektywie hermeneutycznej Stanleya Fisha.

Te trzy podejścia miały tę zasługę, że „wydobyły” lekturę z tekstu, powierzyły jej główną rolę w procesie tworzenia sensu i wpisały ją w ramy powszechnie uznawanych założeń. Miały jednak dwojakiego rodzaju ograniczenia. Z jednej strony, brały pod uwagę jedynie zawartość semantyczną tekstów, zaniedbując zupełnie ich aspekt materialny. Z drugiej strony, pomijały – każda na swój sposób – społeczne i historyczne uwarunkowania samego aktu lektury. Aby wyjść poza te ograniczenia, należy rozpatrywać świat tekstów jako świat przedmiotów materialnych lub *performance’ów*, a świat czytelników – jako świat wspólnot, do których owi czytelnicy przynależą i które określają pewien zbiór kompetencji, konwencji i sposobów użytkowania pisma. Jak przypomina Pierre Bourdieu w rozmowie, która zamyka ten tom: zapominamy, że „książka zmienia się poprzez fakt, że pozostaje niezmienna, podczas gdy świat wokół niej podlega zmianom”⁸. Te „zmiany świata” polegają przede wszystkim na zmianie możliwości i praktyk związanych z lekturą, narzucających lub umożliwianych przez status społeczny, płęć, aktywność

⁸ *La lecture: une pratique culturelle. Débat entre Pierre Bourdieu et Roger Chartier*, [w:] *Pratiques de la lecture*, s. 290. Zob. w niniejszym tomie polskie tłumaczenie: *Lektura: praktyka kulturowa. Debata między Pierre’em Bourdieu i Rogerem Chartierem*. Cytowane zdanie Pierre’a Bourdieu pochodzi z części z pytaniami publiczności na końcu debaty, opuszczonej w polskim tłumaczeniu [przyp. red. tomu].

zawodową, wyznanie, przynależność pokoleniową czy miejsce życia czytelników.

Jednoczesne zainteresowanie materialnością tekstów i praktykami czytelniczymi wyjaśnia znaczenie przypisywane obiegowi słowa pisanego i sposobom jego przyswajania w mojej książce poświęconej *Kulturowym źródłom rewolucji francuskiej* [*Les origines culturelles de la Révolution française*], opublikowanej w 1990 roku. Przetłumaczony tutaj rozdział, zatytułowany prowokacyjnie *Czy książki wywołują rewolucje?* [*Les livres font-ils les révolutions?*], jest u swego źródła związany z pewnym paradoksem. Główni aktorzy rewolucji – zarówno francuskiej, XVIII-wiecznej, jak i tych XX-wiecznych – myśleli o nich i przedstawiali je jako absolutny początek czegoś nowego, jako całkowite zerwanie, które otwiera nową erę. Równocześnie, począwszy od rewolucji 1789 roku, wskazywali na prekursorskie książki i autorów, którzy dokonali prefiguracji tego wydarzenia, zanim ono nastąpiło. W tym sensie (i tylko w tym) można powiedzieć, że rewolucja francuska stworzyła oświecenie, czy raczej, ściślej mówiąc, rozmaite panteony – z kamienia lub papieru – dla tych, którzy ją zapowiedzieli.

To spojrzenie właściwe jest nie tylko aktorom tego wydarzenia, ale także historykom, którzy umieścili źródła intelektualne roku 1789 (i roku 1793) w obiegu tekstów „filozoficznych”: zarówno książek filozofów, jak i pamfletów, utworów satyrycznych czy kronik skandali – określanych przez ich wydawców mianem „filozoficznych”, przemycanych do Francji oraz sprzedawanych po kryjomu przez obwoźnych handlarzy i księgarzy. Czy rzeczywiście należy tym drukom przypisywać przemiany sposobu myślenia i zbiorowych wyobrażeń, a zatem uznać je za źródło rewolucyjnego zaangażowania i rewolucyjnych zachowań? Czy nie powinniśmy raczej zakładać, że istnieje rozdział między tekstami, które organizują wielorakie możliwości ich odbioru, a ich realnym oddziaływaniem na czytelników, którzy mogą je sobie przyswajać na bardzo różne sposoby? Jako historyk kultury piśmiennej chciałem w ten sposób wystąpić przeciwko samemu sobie i przestrzec przed zbyt łatwą pokusą, by uznawać książki

i broszury za matrycę wydarzenia rewolucyjnego. Stąd idea, zgodnie z którą symboliczne i emocjonalne „porzucenie” [*un désinvestissement*], które począwszy od połowy XVIII wieku przekształciło stosunek do władzy, odartej ze swojej niegdysiejszej transcendencji, wynikało nie tyle z samej lektury demaskatorskich tekstów, ile – być może – z dystansowania się wobec tej władzy, dokonującego się jako bezpośrednia konsekwencja najzwyczajszych gestów będących składnikiem kontekstu, w jakim lektura ta się dokonywała.

Teksty zebrane przez Pawła Rodaka stworzyły fundament dla moich późniejszych poszukiwań (które być może staną się kiedyś materiałem na drugi tom wydany po polsku). W tych nowszych badaniach starałem się wpisać w ramy rozumianej całościowo kultury piśmiennej utwory kanoniczne, które często onieśmiały historyków, narażonych – przynajmniej we Francji – na cierpkie słowa historyków literatury, wrogich interpretacjom socjologicznym i nieprzywiązującym wagi do materialnych form publikowania tekstów. Tutaj po raz kolejny nieznanne we Francji tradycje badania lektury miały decydujące znaczenie: z jednej strony, edycje i prace Francisca Rica poświęcone literaturze hiszpańskiego Złotego Wieku, od *Celestyny* i *Łazika z Tormesu* po *Don Kichota*; z drugiej strony, badania nad teatrem elżbietańskim prowadzone zarówno z perspektywy *nowego historyzmu*, którą w praktyce zastosował Stephen Greenblatt w swojej książce *Shakespearean Negotiations*, wydanej w 1989 roku⁹, jak i (a może przede wszystkim) zgodnie z podejściem kładącym nacisk na materialność tekstów, które zapoczątkowali Margreta de Grazia i Peter Stallybrass w swoim pionierskim artykule *The Materiality of the Shakespearean Text*, opublikowanym w 1993 roku w „*Shakespeare Quarterly*”¹⁰. Zainspirowany tymi właśnie propozycjami, w ostatnich latach poświęciłem kilka

⁹ S. Greenblatt, *Shakespearean Negotiations. The Circulation of Social Energy in Renaissance England*, University of California Press, Berkeley 1989 [przyp. tłum.].

¹⁰ M. de Grazia, P. Stallybrass, *The Materiality of the Shakespearean Text*, „*Shakespeare Quarterly*” 1993, nr 3 (44), s. 255–283 [przyp. tłum.].

artykułów Molière’owi, Miguelowi Cervantesowi i Williamowi Shakespeare’owi¹¹.

To wszystko doprowadziło do przewyciężenia tradycyjnie przyjmowanych opozycji: między drukiem a rękopisem, między dziełami kanonicznymi a zapisami powszednimi, między materialnością tekstów a praktykami czytelniczymi. Dzisiaj na styku perspektywy filologicznej, bibliograficznej i społeczno-kulturowej przebiegają granice wiedzy, która nie jest już historią książki w jej klasycznym rozumieniu i być może nie ma swojej nazwy, ale która zobowiązuje, by w ramach jednej pracy naukowej łączyć badania nad atrybucją utworów, ich wariantami tekstowymi, materialnymi zmianami związanymi z ich wydawaniem i obiegiem, ich wędrówkami między gatunkami i językami oraz – rzecz pierwszorzędna dla ujęcia historycznego – ich różnorodnymi lekturami.

maj 2019 roku

tłum. Anna Leyk

¹¹ Zob. R. Chartier, *Inscrire et effacer. Culture écrite et littérature (XIe–XIIIe siècle)*, Éditions Gallimard–Éditions du Seuil, Paris 2005; tegoż, *Cardenio entre Cervantès et Shakespeare. Histoire d’une pièce perdue*, Éditions Gallimard, Paris 2011; tegoż, *La main de l’auteur et l’esprit de l’imprimeur*, Éditions Gallimard, Paris 2015 [przyp. red. tomu].